

# Staszek Plewniak, RYTUALNY

Nie ratuj mnie  
choćbym wył całą noc  
Nie podchodź nawet na krok  
Nie daj się zwieść

Zaśmiej się w głos  
Jeśli zobaczysz że chcę  
Na brzuchu pełzać jak zwierz nie daj się zwieść

Zatrzaśnij drzwi  
Jeśli poczujesz złą woń,  
Kolor topielca, za drzwi wywal i milcz

Zaknebluj mnie  
Jeżeli powiem że nie,  
że to naprawdę ja  
Weź kij i bez litości...

Wszystko to co we mnie jest kimś innym niż ja  
Wszystko to co zasłania moją twarz  
Wszystko to co z oczu spędza błogi sen  
Wszystko to weź i rytualnie spal

A potem weź i przytul do piersi  
Uciszyć jazgot wszystkich złych myśli  
Kochaj się ze mną chciwie  
Tylko skąd ta pewność że ten człowiek to właśnie ja?

Wszystko to co we mnie jest kimś innym niż ja  
Wszystko to co zasłania moją twarz  
Wszystko to co z oczu spędza błogi sen  
Wszystko to weź i rytualnie spal

Spokój daj sobie sam  
Myśli w głowie dobierz tak  
Żeby być, żeby żyć  
Niepotrzebnych myśli balast zrzucić  
Z serca daj to co chcesz z życia mieć to w sobie znajdź  
Kochaj jak, umiesz i odważ się żyć tak jak wcześniej nikt

Wszystko to co we mnie jest kimś innym niż ja  
Wszystko to co zasłania moją twarz  
Wszystko to co z oczu spędza błogi sen  
Wszystko to weź i rytualnie spal

Wszystko to co we mnie jest kimś innym niż ja  
Wszystko to co zasłania moją twarz  
Wszystko to co z oczu spędza błogi sen  
Wszystko to weź i rytualnie spal